

Sygn. akt III Ca 224/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2020r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2020r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko Związkowi (...) w W.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 27 września 2018r., sygn. akt I C 595/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. oddala powództwo,

II. nie obciąża powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego.”

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego.

(...)

Sygn. akt III Ca 224/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Limanowej uzgodnił treść ksiąg wieczystych (...) z rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że w miejsce wpisów w działach II tych ksiąg: Związek (...) w W. wpisał prawo własności na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. KRS (...) (pkt I), zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II), ściągnął od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 100.000 zł tytułem opłaty od pozwu (pkt III).

Sąd I instancji ustalił, że Związek (...) został utworzony w latach 20 – tych ubiegłego wieku i w 1924 r. został zarejestrowany w rejestrze stowarzyszeń pod nr (...). W dniu 19 września 1933 r. został ponownie wpisany do rejestru stowarzyszeń (...) W. pod nr (...). Po II wojnie światowej w 1945 r. Związek wznowił swoją pracę i działał w K., dlatego zarejestrowany był w rejestrze (...) Urzędu Wojewódzkiego. W 1948 r. przeniesiono siedzibę Związku do W., co spowodowało wykreślenie Związku z rejestru (...) i na wniosek z 2 sierpnia 1948 r., na mocy decyzji Prezydenta (...) W. z 4 sierpnia 1948 r. wpisano do Rejestru Stowarzyszeń i Związków Zarządu Miejskiego w (...) W. pod nr (...) stowarzyszenie pod nazwą: (...) (...) Związek (...).

W dniu 25 października 1949 r. została zatwierdzona decyzją Prezydenta (...) W. zmiana statutu w zakresie nazwy stowarzyszenia, tj. nazwę Związek (...) zmieniono na Stowarzyszenie (...). Wszystkie aktywa i pasywa byłego stowarzyszenia (...) automatycznie zostały przejęte przez Stowarzyszenie (...). W księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości należących do Związku (...) nie ujawniono zmiany nazwy stowarzyszenia. Tak było także w przypadku nieruchomości, których dotyczy to postępowanie.

Na podstawie decyzji z 5 grudnia 1951 r. Prezydium Rady Narodowej (...) W. zarządziło likwidację Stowarzyszenia (...) w W. oraz mianowało członków Komisji Likwidacyjnej. W uzasadnieniu wskazano, że likwidacja stowarzyszenia wynika ze zrealizowania celów statutowych stowarzyszenia w całości.

Decyzją Prezydium Rady Narodowej w W. z 14 stycznia 1957 r. zarządzono wykreślenie Stowarzyszenia (...) z rejestru stowarzyszeń i związków.

W dniu 12 grudnia 1962 r. Urząd Spraw Wewnętrznych - Prezydium Rady Narodowej w m. K. wydał decyzję, na mocy której zarządzono likwidację stowarzyszenia pod nazwą "Związek (...)" i postanowiono, że majątek stowarzyszenia składający się z działek położonych na terenie K. przechodzi na własność Państwa. Jednocześnie wyznaczono kuratora w osobie J. K. (1) celem przeprowadzenia czynności likwidacyjnych, w tym inwentaryzowania majątku stowarzyszenia i przekazania go Skarbowi Państwa. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że w/w stowarzyszenie nie istnieje od szeregu lat, a pozostałym po stowarzyszeniu majątkiem nieruchomym należało rozdisponować jak na wstępie.

W dniu 4 kwietnia 1963 r. ten sam organ zdecydował, że majątek pozostały po stowarzyszeniu Związek (...), w tym nieruchomości obj. (...) (Kw (...)) oraz (...) (Kw (...)) przechodzą na własność Skarbu Państwa.

W/w decyzje zostały wydane z naruszeniem prawa, bowiem od 1948 r. organem rejestracyjnym i władnym do likwidacji Stowarzyszenia (...) było Prezydium Rady Narodowej w W..

W 1989 r. odbyło się zebranie byłych członków stowarzyszenia (...), którzy chcieli reaktywować stowarzyszenie, a następnie odzyskać utracony przez stowarzyszenie majątek. Komitet założycielski we wniosku skierowanym do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wniósł o zarejestrowanie Związku (...). Postanowieniem z 5 stycznia 1990 r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Wojewódzki w Warszawie uwzględnił wniosek Komitetu Założycielskiego Stowarzyszenia i zarejestrował stowarzyszenie pod nazwą Związek (...) z siedzibą w W., które podawało się za następcę po zlikwidowanym Stowarzyszeniu (...) – wcześniej noszące nazwę Związek (...). W/w Stowarzyszenie zostało zarejestrowane pod nr (...).

Postanowieniem z 30 lipca 1993 r. sygn. (...) Sąd Wojewódzki w Warszawie postanowił dokonać wpisu w rubryce 11 wzmianki o decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 9 grudnia 1991 r. stwierdzającej nieważność decyzji z 5 grudnia 1951 r. zarządzającej likwidację Stowarzyszenia (...) i decyzji z 14 stycznia 1957 r. o skreśleniu z rejestru stowarzyszeń Stowarzyszenia (...). Sąd uznał, że przedwojenny Związek (...) (posługujący się następnie nazwą Stowarzyszenie (...)) istnieje nadal i prowadzi działalność pod pierwotną nazwą. Sąd wskazał, iż fakt stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnych przez Ministra Spraw Wewnętrznych ma znaczenie dla wnioskodawcy, wobec czego zasadne było wpisanie informacji o treści decyzji Ministra w rubryce 11 dotyczącej uwag. Wynikało to z przyjęcia przez Sąd tożsamości Związku (...) ze zlikwidowanym w latach pięćdziesiątych Stowarzyszeniem (...). Zgodnie § 1 statutu Związku, (...)wznowiła działalność po 40-letniej przerwie spowodowanej bezprawną likwidacją.

Na wniosek z 25 lipca 2003 r. Związek (...) został zarejestrowany w KRS pod nr (...).

Decyzją z 9 kwietnia 1990 r. Minister Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu wniosku Zarządu Związku (...) stwierdził nieważność decyzji (...) Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej w m. K. z 12 grudnia 1962 r. w sprawie likwidacji stowarzyszenia pod nazwą "Związek (...)". W uzasadnieniu decyzji wskazano, że stowarzyszenie o nazwie Związek (...) istnieje od 1926 r., a w 1945 r. dopełniło formalności związanych z rejestracją i zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Wojewódzkiego w K.. W dniu 22 października 1949 r. (...) podjęło uchwałę o zmianie nazwy na "Stowarzyszenie (...)". Decyzją z 5 grudnia 1951 r. zarządzono likwidację Stowarzyszenia (...), a następnie decyzją z 14 stycznia 1957 r. wykreślenie stowarzyszenia z rejestru stowarzyszeń. Wskazano, że z powyższego wynika, iż od 1948 r. władzą rejestracyjną dla "Stowarzyszenia (...)" – (...) był Wydział Prezydium Rady Narodowej w (...) W. i to ten organ był jedynie władny do podjęcia decyzji w sprawie likwidacji w/w stowarzyszenia. W tej sytuacji uznano, że decyzja z 12 grudnia 1962 r. wydana przez (...) w m. K. w sprawie likwidacji stowarzyszenia (...) została wydana z rażącym naruszeniem prawa.

Decyzją z 9 grudnia 1991 r. Minister Spraw Wewnętrznych po rozpoznaniu wniosku Rady Krajowej Związku (...) (...)z 26 listopada 1991 r. stwierdził nieważność decyzji Prezydium Rady Narodowej w W. z 5 grudnia 1951 r. zarządzającej likwidację Stowarzyszenia (...) oraz decyzji Prezydium Rady Narodowej w W. z 14 stycznia 1957 r. zarządzającej wykreślenie Stowarzyszenia z rejestru stowarzyszeń i związków, bowiem decyzje te zostały wydane z rażącym naruszeniem prawa. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że stowarzyszenie o nazwie Związek (...) istnieje od 1926 r., a w 1945 r. dopełniło formalności związanych z rejestracją i zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Wojewódzkiego w K.. W dniu 22 października 1949 r. (...) podjęło uchwałę o zmianie nazwy na "Stowarzyszenie (...)". Decyzja z grudnia 1951 r. zarządzono likwidację Stowarzyszenia (...). W uzasadnieniu wskazano także, że decyzja o likwidacji miała wyłącznie charakter polityczny i została wydana z rażącym naruszeniem przepisów Prawa o stowarzyszeniach.

Decyzją z 12 lutego 1993 r., po rozpoznaniu wniosku Rady Krajowej (...) z 4 grudnia 1992 r., Minister Spraw Wewnętrznych stwierdził nieważność decyzji (...)w m. K. z 4 kwietnia 1963 r. w sprawie przeznaczenia części majątku Związku (...) (...)

W latach 90- tych nowo zarejestrowane stowarzyszenie Związek (...) podjęło próby odzyskania majątku stowarzyszenia. Dotyczyło to m.in. budynku w W., którego ostatecznie nie udało się odzyskać, gdyż (...) zakwestionował następstwo prawne nowo zarejestrowanego stowarzyszenia w stosunku do zlikwidowanego Stowarzyszenia (...). Członkowie (...), w tym dawni członkowie powojennego stowarzyszenia, podjęli decyzję o formalnym reaktywowaniu Stowarzyszenia (...). Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z 26 stycznia 2007 r. sygn. akt III RNs 370/06 został ustanowiony dla Stowarzyszenia (...), wpisanego do Rejestru Stowarzyszeń i Związków Zarządu w (...) W. pod nr (...) decyzją Prezydenta (...) W. z 4 sierpnia 1948 r. kurator w osobie R. S. (1), który miał reprezentować stowarzyszenie w sprawach dotyczących nieruchomości położonych w W., a także do podjęcia czynności zmierzających do powołania organów Stowarzyszenia lub do jego likwidacji.

Początkowo odbywało się to w pełnym porozumieniu z (...). Część (...) Stowarzyszenia (...) zarejestrowanego ponownie było jednocześnie członkami Związku (...). Wkrótce jednak doszło do rozłamu. Część członków Związku zaczęła bowiem kontestować sposób realizowania jego celów oraz interesów przez jego ówczesne władze. Władze Stowarzyszenia (...) nie zgodziły się także na zamieszczenie w statucie zapisu, że w przypadku likwidacji Stowarzyszenia (...) jego majątek przejmie(...)

Stowarzyszenie (...) w W. zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym 20 maja 2011 r. pod nr (...). W informacjach o wcześniejszej rejestracji wskazano, że podmiot ten był wpisany do Rejestru Stowarzyszeń i Związków Zarządu Miejskiego w (...) W. pod nr (...) W informacjach o statucie wpisano, że podmiot był wpisany do rejestru stowarzyszeń na mocy decyzji (...) (...) W. z 19 września 1933 r., a 22 października 1949 r. nastąpiła zmiana statutu w zakresie nazwy Stowarzyszenia.

Wyrokiem z 24 marca 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 34/16 Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację Związku (...) w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 23 września 2015 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II C 886/14. Sąd I instancji oddalił powództwo skierowane przeciwko Stowarzyszeniu (...) o ustalenie, że (...) w W. jest następcą prawnym stowarzyszenia działającego do 1949 r. jako Związek (...), a od 1949 r. do 1951 r. jako Stowarzyszenie (...). W ocenie Sądów obu instancji powód nie wykazał interesu prawnego oraz zasadności powództwa.

W księgach wieczystych nr (...) prowadzonych dla nieruchomości położonych w K. jako właściciel wpisany jest Związek (...) na podstawie: decyzji o stwierdzeniu nieważności decyzji (...) w m. K. z 12 grudnia 1962 r. w sprawie likwidacji stowarzyszenia pn. Związek (...); decyzji stwierdzającej nieważność decyzji Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z 5 grudnia 1951 r. zarządzającej likwidację stowarzyszenia (...); decyzji zarządzającej wykreślenie stowarzyszenia (...) z rejestru stowarzyszeń i związków z 14 stycznia 1957 r.; decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 12 lutego 1993 r.

(...) postanowił uznać Stowarzyszenie (...) za następcę przedwojennego stowarzyszenia Związku (...).

Powołując się na treść art. 10 u.k.w.h. Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia, która ze stron jest następcą prawnym zlikwidowanego Stowarzyszenia (...), co do którego stwierdzono nieważność decyzji o jego likwidacji i któremu przysługiwało prawo własności nieruchomości położonych w K..

W ocenie Sądu I instancji zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na pozytywną weryfikację twierdzeń strony powodowej co do jej następstwa prawnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że Prawo o stowarzyszeniach z 1932 r. dawało organowi administracji prawo do jego likwidacji, gdy ustała działalność stowarzyszenia. Natomiast prawo żądania zwrotu majątku stowarzyszenia przysługuje wyłącznie samemu reaktywowanemu stowarzyszeniu (działającym w jego imieniu jego statutowym władzom lub kuratorowi), nie zaś jego (byłym) członkom. Z kolei o unieważnienie decyzji o likwidacji stowarzyszenia wnosić mogą – jako osoby fizyczne – właśnie byli członkowie stowarzyszenia.

Należy zatem podkreślić, że weryfikacja przez właściwy organ decyzji o likwidacji stowarzyszenia w części orzekającej o majątku tego stowarzyszenia może nastąpić tylko na wniosek statutowych organów stowarzyszenia powstałego po reaktywaniu jego działalności w wyniku stwierdzenia nieważności decyzji o likwidacji tego stowarzyszenia. Oznacza to, że reaktywacja stowarzyszenia możliwa jest dopiero po stwierdzeniu nieważności decyzji o likwidacji stowarzyszenia. Podkreślenia wymaga, że skutkiem prawnym decyzji stwierdzającej nieważność decyzji o likwidacji stowarzyszenia nie jest "odzyskanie" przez zlikwidowane stowarzyszenie bytu prawnego. Decyzja taka stwarza jedynie prawne możliwości dla restytucji stowarzyszenia. Po uzyskaniu stwierdzenia nieważności decyzji o likwidacji sąd powołuje kuratora reaktywowanego stowarzyszenia (art. 603 k.c. w zw. z art. 42 § 1 k.c.); kurator – działając jako zarząd stowarzyszenia przyjmuje nowych członków (art. 42 § 2 k.c.), zaś nowo przyjęci członkowie powołują statutowe władze stowarzyszenia i dochodzą praw do dawnego majątku stowarzyszenia.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że strona pozwana, tj. Związek (...) zarejestrowany postanowieniem z 5 stycznia 1990 r., został zarejestrowany jako nowe stowarzyszenie jeszcze przed stwierdzeniem nieważności decyzji z 1951 r. o likwidacji Stowarzyszenia (...). Sam fakt przyjęcia przez nowo zarejestrowane stowarzyszenie nazwy stowarzyszenia wcześniej rozwiązanego i uchwalenie statutu o treści podobnej do treści statutu rozwiązanego stowarzyszenia, nie ma żadnego znaczenia dla kształtowania żądań o charakterze roszczeniowym, np. w sferze własnościowej. Fakt zarejestrowania nowego stowarzyszenia czyni z niego nową osobę prawną, której interes prawny nie może sięgać wstecz, do okresu sprzed dnia rejestracji.

Dokonując rejestracji Związku (...) w 1990 r. utworzona została nowa osoba prawna, która nie jest tożsama ze związkiem zarejestrowanym w pierwszej połowie XX wieku. Powyższego faktu nie zmienia okoliczność zawarcia w statucie postanowienia o ciągłości prawnej (wznowieniu działalności po 40 –letniej przerwie spowodowanej bezprawną likwidacją).

Sąd I instancji podkreślił, że fakt zarejestrowania nowego stowarzyszenia czyni z niego nową osobę prawną. Co prawda Związek (...) zarejestrowany 5 stycznia 1990 r. ma taką samą nazwę, jaką przed laty posługiwało się stowarzyszenie oraz identyczny statut jak stowarzyszenie rozwiązane w 1951 r., jednakże jest inną osobą prawną. Podobieństwa statutu i nazwy oraz chęć kontynuowania tradycji nie przesądzają automatycznie o jego interesach prawnych. Także użyte przez sąd rejestrowy w postanowieniu o zarejestrowaniu stowarzyszenia sformułowanie, że jest ono kontynuacją istniejącego dawniej Związku, nie może być rozumiane jako przywrócenie lub potwierdzenie bytu prawnego tego towarzystwa (por. wyrok SN z dnia 13 marca 2008 r. III CSK 284/07).

Następnie Sąd Rejonowy odwołał się do ustawy z 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach. Ustawa ta dokonała radykalnej zmiany w zakresie rejestracji stowarzyszeń, przenosząc je z kompetencji organów administracji do właściwości sądów powszechnych. Zgodnie z treścią art. 52 tej ustawy, działające w dniu wejścia ustawy w życie (10 kwietnia 1989 r.) stowarzyszenia zarejestrowane i stowarzyszenia wyższej użyteczności stają się stowarzyszeniami w rozumieniu jej przepisów. Statuty tych stowarzyszeń, stanowiące podstawę ich działania, zachowują moc. Stosownie zaś do art. 54 ustawy organy nadzorujące, w terminie dwóch miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie, miały przekazać sądom rejestrowym rejestry stowarzyszeń i związków stowarzyszeń, prowadzone dotychczas przez terenowe organy administracji państwowej, dotyczące istniejących na terenie województwa stowarzyszeń zarejestrowanych, oraz ich statuty. Ustawa nie precyzowała sposobu postępowania przez sąd z przekazanymi rejestrami. W praktyce dane zawarte w dokumentach rejestrowych, prowadzonych dotychczas przez organy administracyjne, były przenoszone odpowiednio do rejestru sądowego. W ten sposób powstawał nowy ich rejestr. Należy podkreślić, że czynności polegające na przetransponowaniu danych z rejestru administracyjnego do sądowego miały charakter czynności technicznych. Skoro rzeczą organów administracji było tylko przekazanie rejestrów, a obowiązkiem sądu "przepisanie" tych rejestrów do swoich ksiąg rejestrowych i dalsze ich prowadzenie, to tym bardziej przepis art. 54 rozumieć należy w ten sposób, że obowiązek przekazania sądom rejestrów stowarzyszeń dotyczy całych rejestrów z danymi obejmującymi kiedykolwiek zarejestrowane stowarzyszenia, w tym nawet tych ich części, które odnoszą się do stowarzyszeń wykreślonych z rejestru (por. Wyrok WSA w Krakowie z 10.06.2009 r. II SA/Kr 301/09).

Po stwierdzeniu nieważności decyzji o likwidacji stowarzyszenia otwierała się dopiero możliwość restytucji dawnego stowarzyszenia (w tym przywrócenia wpisu o jego zarejestrowaniu). Restytucja dawnego stowarzyszenia mogła nastąpić, ale tylko na wniosek członków stowarzyszenia restytuowanego, nie zaś na wniosek komitetu założycielskiego nowego stowarzyszenia, choćby składającego się z osób będących członkami zlikwidowanego poprzednio stowarzyszenia.

Ustawa Prawo o stowarzyszeniach nie przewidywała kognicji sądu w zakresie dokonywania ustaleń, czy podmiot starający się o rejestrację jest podmiotem tożsamym z wcześniej zarejestrowanym stowarzyszeniem. Treść postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o wpisaniu do rejestru stowarzyszeń stowarzyszenia pod nazwą Związek (...) jako kontynuacji związku istniejącego przed 1951 r. może oznaczać jedynie odwołanie się do tradycji przedwojennego (...), a nie stanowić o tożsamości podmiotów, czy też następstwie prawnym.

Kolejno sąd I instancji wskazał, że postanowienia statutu Związku (...) zarejestrowanego w 1990 r., stanowiącego, że Związek wznawia działalność po 40 – letniej przerwie, dla ustalenia następstwa prawnego tego związku ze związkiem przedwojennym są prawnie obojętne. Według przeważającej obecnie koncepcji (S.Grzybowski, J.Brol, A.Kidyba, M.Pazdan, K.Pietrzykowski, uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 15 października 1985 r., III CZP 40/85) statut jest umową zawartą przez zawierających stowarzyszenie, do której przystępują dalsi członkowie tego stowarzyszenia. Uchwalenie statutu spełnia przesłanki wymagane przy dokonywaniu czynności prawnych i stanowi o złożeniu przez członków - założycieli oświadczeń woli. Z istoty rzeczy takie oświadczenia, same przez się, nie mogą przesądzić o tożsamości prawnej czy też prawnym następstwie nowego związku. O tym stanowić mogą jedynie przepisy prawa powszechnie obowiązującego. Ponadto takie postanowienie zawarte w statucie określa jedynie cel stowarzyszenia, natomiast nie może stanowić tytułu własności do nieruchomości, której właścicielem było lub nadal pozostaje dawne stowarzyszenie.

Te wszystkie rozważania doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, że Związek (...) zarejestrowany w 1990 r. nie jest i nie może być traktowany jako podmiot tożsamy ze zlikwidowanym w 1951 r. Stowarzyszeniem (...). W tej sytuacji prawo własności nieruchomości położonych w K. błędnie zostało wpisane na rzecz tego podmiotu.

Z kolei strona powodowa przeszła w ocenie Sądu I instancji właściwą drogę reaktywacji dawnego stowarzyszenia. Po tym, jak decyzją z 1951 r. o likwidacji Stowarzyszenia (...) została unieważniona, postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z 26 stycznia 2007 r. sygn. akt III RNs 370/06 został ustanowiony dla Stowarzyszenia (...), wpisanego do Rejestru Stowarzyszeń i Związków Zarządu w (...) W. pod nr (...) decyzją Prezydenta (...) W. z 4 sierpnia 1948 r. - kurator w osobie R. S. (1), który miał reprezentować stowarzyszenie w sprawach dotyczących nieruchomości położonych w W., a także do podjęcia czynności zmierzających do powołania organów Stowarzyszenia lub do jego likwidacji. W wyniku działań kuratora doszło do powołania organów Stowarzyszenia, co ostatecznie doprowadziło do ponownego zarejestrowania Stowarzyszenia (...) w W. w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 20 maja 2011 r. pod nr (...). W informacjach o wcześniejszej rejestracji wskazano, że podmiot ten był wpisany do Rejestru Stowarzyszeń i Związków Zarządu Miejskiego w (...) W. pod nr (...). W informacjach o statucie wpisano, że podmiot był wpisany do rejestru stowarzyszeń na mocy decyzji (...) (...) W. z dnia 19 września 1933 r., a w dniu 22 października 1949 r. nastąpiła zmiana statutu w zakresie nazwy Stowarzyszenia. Okoliczności te zdaniem Sądu Rejonowego niewątpliwie świadczą, że mamy w tym wypadku do czynienia z tożsamością podmiotu, jakim jest obecne Stowarzyszenie (...), z podmiotem, który został bezprawnie zlikwidowany w 1951 r.

Skoro nieruchomości położone w K., obj. Kw (...) i (...) stanowiły własność Związku (...), który w 1949 r. zmienił nazwę na Stowarzyszenie (...), a strona powodowa jest następcą prawnym tego podmiotu, to żądanie zmiany wpisu w działach II tych ksiąg w sposób określony w pozwie sąd I instancji ocenił jako w pełni uzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany Związek (...) z siedzibą w W., który zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania poprzez:

1) błędne ustalenia faktyczne na skutek niewłaściwej oceny dowodów, pominięcia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy - wynika z zaniechania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.) polegające na:

a) uznaniu za wiarygodne zeznań złożonych przez świadka S. K., pomimo ich wewnętrznej sprzeczności, bowiem świadek ten najpierw twierdził, że doszło do wznowienia działalności pod nazwą (...) w momencie zmian ustrojowych, a następnie wskazał, iż jedynie poczyniono próbę reaktywowania stowarzyszenia (...); ponadto świadek wiedzę o reaktywacji Związku (...) posiadał jedynie z dokumentów oraz ze wspomnień osób uczestniczących w czynnościach w 1989 r., ponieważ do Związku (...) należał dopiero od 2000 r., co także negatywnie rzutuje na wiarygodność jego zeznań;

b) poczynieniu ustaleń sprzecznych z treścią zeznań świadka A. B. oraz J. K. (2) w zakresie dotyczącym intencji oraz okoliczności reaktywacji pozwanego Związku (...), a jednocześnie danie wiary zupełnie sprzecznym w tym zakresie zeznaniom świadka M. I., którego zeznania są też sprzeczne wewnętrznie, jak również sprzeczne z korzystającym z powagi rzeczy osądzonej postanowieniem Sądu Wojewódzkiego z 30 lipca 1993 r., sygn. VII Ns Rej St 581/93, które wprost stwierdza tożsamość pozwanego ze stowarzyszeniem zlikwidowanym w 1951 r.;

c) uznaniu za wiarygodny dokumentu prywatnego z 4 kwietnia 2018 r. rzekomo pochodzącego od (...), pomimo tego, iż stanowi on kserokopię niepotwierdzoną za zgodność z oryginałem, jak również prawdopodobnie został opatrzony faksymilą podpisu, w sytuacji gdy wobec zarzutu pozwanego zawartego w piśmie z 27 czerwca 2018 r. strona powodowa nie przedstawiła oryginału ani urzędowo poświadczonego odpisu;

d) błędnym ustaleniu w zakresie przedwojennych i powojennych losów stowarzyszenia, a także jakoby Związek (...) jedynie zmienił nazwę na Stowarzyszenie (...), które następnie zostało zlikwidowane decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (...) W. z 5 grudnia 1951 r., co stoi w sprzeczności z treścią decyzji (...) w m. K. z 12 grudnia 1962 r. oraz faktem, że w księgach wieczystych nie ujawniono rzekomej zmiany nazwy;

e) pominięciu, że prawomocnym postanowieniem z 30 lipca 1993 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie ujawnił w rejestrze stowarzyszeń informację o treści decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 9 grudnia 1991 r. uznając, że przedwojenny Związek (...) nie został zlikwidowany, a samo postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji zostało zainicjowane przez zarejestrowany w 1990 r. Związek (...);

f) pominięciu, że w księdze wieczystej nigdy nie ujawniono (nawet przejściowo) Stowarzyszenia (...) w W.;

2) naruszenie przepisów art. 227 k.p.c. oraz art. 129 § 4 k.p.c. poprzez czynienie ustaleń na podstawie kwestionowanej przez pozwaną kopii dokumentu, którego treść nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie i której wiarygodność rodziła zasadnicze wątpliwości;

3) naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń z treścią dokumentów urzędowych;

4) naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z § 4 ust. 1, § 5 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 kwietnia 1989 r. w sprawie wzoru i sposobu prowadzenia rejestru stowarzyszeń poprzez sprzeczność ustaleń i rozstrzygnięcia z treścią prawomocnych orzeczeń sądowych stwierdzających tożsamość strony pozwanej z podmiotem wpisanym do księgi wieczystej;

5) naruszenie art. 603 k.p.c. w zw. z art. 42 § 1 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie;

6) naruszenie art. 6 k.c. poprzez nieprawidłowy rozkład ciężaru dowodu w zakresie udowodnienia rzeczywistego stanu prawnego;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 10 ust. 1 u.k.w.h. poprzez uzgodnienie treści księgi wieczystej w sposób sprzeczny z rzeczywistym stanem faktycznym;

2) art. 156 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w 1990 r i 1991 r., który to przepis w niniejszej sprawie ma charakter przepisu prawa materialnego- poprzez pominięcie, że decyzje Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji miały skutek ex tunc, a więc strona powodowa dokonując czynności w 1989 r. i 1990 r. nie rejestrowała nowego podmiotu, ale kontynuowała działalność stowarzyszenia, wobec którego bezprawnie wydano decyzję o likwidacji;

3) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez niewzięcie pod uwagę intencji osób reaktywujących w 1989 r. pozwane stowarzyszenie i następnie zakładających stronę powodową.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych;

2) zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych;

3) dopuszczenie dowodów z:

a) protokołu rozprawy z 7 listopada 2014 r. Sądu Rejonowego dla Krakowa- Śródmieścia w Krakowie, sygn. I C 1905/13/S/ w zakresie zeznań świadków J. K. (2) i R. S. (2)- na okoliczność jego treści;

b) wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi z 14 listopada 2017 r., sygn. I C 233/14 z uzasadnieniem oraz wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt III Ca (...)/18 z uzasadnieniem na okoliczność ich treści, a w szczególności ustaleń tych sądów co do ciągłości bytu prawnego strony pozwanej;

4) z ostrożności procesowej - na wypadek, gdyby w ocenie Sądu Okręgowego dokument z 4 kwietnia 2018 r. miał znaczenie dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie- na podstawie art. 129 § 4 k.p.c. skarżący wniósł o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia oryginału dokumentu;

5) na wypadek oddalenia apelacji co do meritum – o zmianę punktu II poprzez wzajemne zniesienie kosztów i uchylenie punktu III zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od skarżącego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy stwierdzić, że w sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie, stosownie do art. 378 § 1 k.p.c., sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu.

Apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek z innych powodów niż, te które wynikają z zarzutów apelacji.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w obecnym modelu apelacji podłożem orzeczenia sądu drugiej instancji - podobnie jak sądu pierwszej instancji - są dokonane przezeń ustalenia faktyczne, czego nie zmienia możliwość posłużenia się przez sąd odwoławczy dorobkiem sądu pierwszej instancji i uznania jego ustaleń za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C.III. 680/34, Zb.Urz. 1936, poz. 379, z dnia 1 sierpnia 1936 r., C.III. 344/35, (...) 1936, nr 4, s. 839, z dnia 25 listopada 1937 r., C.II. 1334/37, Zb.Urz. 1938, poz. 375, z dnia 14 lutego 1938 r., C.II. 2172/37, "Przegląd Sądowy" 1938, poz. 364 i 380 i z dnia 9 kwietnia 1938 r., C.II. 2613/37, "Przegląd Sądowy" 1938, nr 9, poz. 595 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II KKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60).

Należy podkreślić - co mocno zaakcentował Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów, zasadzie prawnej z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 - że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, zatem obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Dokonanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych umożliwia temu sądowi - stając się zarazem jego obowiązkiem - ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu subsumcji. Innymi słowy, zgodnie z podstawowymi zasadami procesowymi określającymi relacje między stroną a sądem da mihi factum, dabo tibi ius oraz facta probantur, iura novit curia), sąd apelacyjny - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji. Jest jasne, że nienaprawienie tych błędów byłoby równoznaczne ze świadomym ich powieleniem w postępowaniu rozpoznawczym na wyższym szczeblu instancji, czego - zważywszy na istotę wymiaru sprawiedliwości i cele postępowania odwoławczego - nie można zaakceptować. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008r, III CZP 49/07).

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów apelacji (w tym oceny ustaleń faktycznych i oceny prawnej zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia) przypomnieć trzeba istotę powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Zgodnie z art. 10 ust 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać

usunięcia niezgodności. Wykładni ww. przepisu dokonał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 15 marca 2006 r., III CZP 106/05 (OSNC 10/06, poz. 160), powziętej na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, odnosząc się do w niej m.in. do charakteru roszczenia o uzgodnienie stanu prawnego z rzeczywistym stanem prawnym i legitymacji materialnoprawnej do wytoczenia powództwa. Rozważając sprawę charakteru roszczenia o uzgodnienie, Sąd Najwyższy przeciwstawił się przeważającemu w orzecznictwie stanowisku, że powództwo z art. 10 u.k.w.h. jest szczególną postacią powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.), i uznał to stanowisko za nietrafne. Nie bierze ono bowiem pod uwagę, że powód, wytaczając powództwo z art. 10 ust. 1 u.k.w.h., nie ogranicza się do żądania ustalenia, lecz żąda wprost uzgodnienia stanu prawnego wynikającego z księgi z rzeczywistym stanem prawnym. Sąd rozpoznający to powództwo nie bada więc w ogóle interesu prawnego powoda. Rzutuje to na zakres legitymacji procesowej czynnej powoda, który jest podmiotowo ograniczony tylko do osób wymienionych w treści tego przepisu, to znaczy do osób, których prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia. Dlatego też Sąd Najwyższy stwierdził w uchwale, że „powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym może wytoczyć tylko osoba uprawniona do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej (art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece) w rozumieniu art. 626² §5 k.p.c. Treścią żądania pozwu powinno być uzgodnienie treści księgi wieczystej przez wpisanie powoda w dziale drugim oznaczonej księgi wieczystej jako właściciela w miejsce wpisanej tam osoby albo jako wierzyciela hipotecznego przez wpis hipoteki, jeżeli została bezpodstawnie wykreślona, lub jej wykreślenia, jeżeli została błędnie wpisana. Kognicja sądu obejmuje ustalenie rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości. W wyniku uwzględnienia żądania pozwu następuje obalenie domniemania z art. 3 ustawy i ujawnienie w księdze wieczystej aktualnego stanu prawnego. Podstawą wpisu jest wyrok uwzględniający powództwo, którego merytorycznej zasadności sąd wieczystoksięgowy nie może badać, a jedynie stwierdza prawomocność i zachowanie wymagań określonych w art. 31 ust 2. Pogląd ten tut. Sąd Okręgowy w całości podziela.

Innym problemem, który przy wykładni art. 10 u.k.w.h. prowadził do rozbieżności w orzecznictwie i piśmiennictwie, jest pytanie, jak powinien orzec sąd w razie ustalenia, że rzeczywisty stan prawny jest nie tylko inny, niż ujawniony w księdze wieczystej, ale także odmienny, niż twierdzi powód w pozwie. Innymi słowy, czy w takim wypadku sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 321 §1 k.p.c.). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 28 sierpnia 2008 r., sygn. akt III CZP 76/08 (który to pogląd tut. Sad Okręgowy podziela) istota powództwa opartego na art. 10 u.k.w.h., polega na tym, że powód - osoba uprawniona do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej - domaga się usunięcia niezgodności między stanem prawnym ujawnionym w księdze a rzeczywistym stanem prawnym, gdyż jego prawo nie zostało wpisane lub jest wpisane błędnie, albo też dotknięte jest wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia. Treść wymienionego przepisu wyraźnie zatem wskazuje, że powód nie może domagać się usunięcia niezgodności w sposób ogólny, lecz musi - określając przedmiot żądania - wskazać nieruchomość, której stan prawny ma być sprostowany, oraz konkretne prawo, które nie jest wpisane lub zostało wpisane błędnie, ewentualnie wskazać i opisać obciążenie lub ograniczenie dotyczące jego prawa. Konieczność wskazania w żądaniu (w pozwie) konkretnego prawa, które nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie, oznacza, że powód musi określić, jakie to jest prawo oraz w jakim zakresie powinno być ono wpisane do księgi. Jest to niezbywalny obowiązek powoda, wypływający z art. 187 §1 pkt 1 k.p.c. Oczywiście, gdy chodzi o prawo własności nieruchomości, powód musi także wskazać, czy prawo to przysługuje mu samodzielnie, czy we wspólności z inną osobą, a w wypadku wspólności w częściach ułamkowych - określić wielkość części. Inaczej mówiąc, przez dokładne określenie żądania, czego wymaga art. 187 §1 pkt 1 k.p.c., należy w omawianych sprawach rozumieć przytoczenie w żądaniu pozwu treści wpisu, który - według powoda - powinien być dokonany w księdze wieczystej jako zgodny z rzeczywistym stanem prawnym. Naturalnie, nie można wymagać, aby żądanie - w sensie formalnym - odpowiadało wpisowi, lecz aby w pełni oddawało jego sens materialny.

Dalej Sąd Najwyższy stwierdził, że formułowane przez powoda żądanie jest albo uzasadnione, i wtedy podlega uwzględnieniu, albo nieuzasadnione, i wówczas należy je oddalić. Stany pośrednie nie zachodzą. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 18 maja 2010 r. sygn. akt III CZP 134/09.

Podsumowując należy stwierdzić, że legitymację czynną w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym ma wyłącznie podmiot, który wykaze swoje prawo własności do nieruchomości

objętych daną księgą wieczystą. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przesłanką uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie zatem było wykazanie przez Stowarzyszenie (...) w W., że jest właścicielem nieruchomości objętych KW (...) i (...) według stanu na dzień orzekania przez sąd.

Oceniając ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego należy stwierdzić, że w przeważającym zakresie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego, dlatego Sąd Okręgowy zasadniczo je podziela i przyjmuje za własne. Podkreślenia wymaga jednakże, że ustalenia te nie są dostateczne do oceny zasadności żądania pozwu i wymagają uzupełnienia oraz doprecyzowania – co nastąpi w dalszej części uzasadnienia. Jak wynika z powyżej przedstawionych uwag, dla uwzględnienia żądania pozwu nie jest wystarczające wykazanie, że obecne Stowarzyszenie Związek (...) nie jest następcą prawnym zarejestrowanego przed II wojną (...) Związku (...), a w konsekwencji nie jest właścicielem nieruchomości nabywanych w tym czasie przez przedwojenne stowarzyszenie. W związku z tym, że w aktach sprawy znajdują się dokumenty potwierdzające rejestrację stowarzyszenia o tożsamej nazwie w różnych latach i w różnych rejestrach należało przede wszystkim ustalić jakie skutki prawne miały poszczególne rejestracje, który podmiot prawny nabył własność nieruchomości objętych KW nr (...) i (...), kiedy to nastąpiło i czy powód tj. Stowarzyszenie (...) w W. jest aktualnie właścicielem tych nieruchomości oraz na jakiej podstawie prawnej.

W tym miejscu zwrócenia uwagi wymaga, że strona powodowa w pozwie ogólnie podała, że Stowarzyszenie Związek (...) powstało w 1926 r., następnie w 1945 r. Stowarzyszenie to zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Wojewódzkiego (...) jako stowarzyszenie w rozumieniu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach. Dalej podano, że dnia 22 października 1949 r. Walne Zgromadzenie Delegatów Stowarzyszenia powzięło uchwałę o zmianie nazwy Stowarzyszenia, tj. ze Związku (...) na Stowarzyszenie (...) i pod tą nazwą działało do dnia likwidacji.

Po tym jak w toku procesu pojawiły się dowody na :

a) rejestrację Związku (...) pod numerem (...) na mocy postanowienia Ministra Spraw Wewnętrznych z 19 maja 1924 r. (por. kopia statutu k. 198),

b) ponowny wpis do rejestru stowarzyszeń (...) W. na zasadzie postanowienia (...) (...) W. z 19 września 1933r. stowarzyszenia o nazwie (...) Związek (...)” z siedzibą w W. – por. kopia (...) k. 300

c) rejestrację stowarzyszenia pod nazwą (...) – Związek (...) na mocy decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 4 sierpnia 1948 r. L.Dz. (...) w Rejestrze Stowarzyszeń i Związków Zarządu Miejskiego w (...) W. pod nr (...),

d) pism wskazujących na rejestrację i wykreślenie stowarzyszenia o podobnej nazwie z Rejestru (...) Urzędu Wojewódzkiego w latach 1945-1948 – por. pismo z 2 sierpnia 1948 r. do Prezydenta M. W. - k 321, zaświadczenie k.344 kopia akt I C 1905/13/S SR dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie) strona powodowa ograniczyła się do stwierdzenia, że „rozbieżności co do numeracji wynikają z uprzednich rejestracji, zmian ewidencyjnych, praktyki tamtych czasów” i zasugerowała, że przedwojenne stowarzyszenie dwukrotnie zmieniało siedzibę, najpierw na K., później ponownie na W. (por. pismo pełnomocnika powoda z 29 sierpnia 2017 r. k. 316/2). Pomijając już fakt, że takie twierdzenie nie było wcześniej podnoszone należy podkreślić, że powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających, że podejmowano decyzje o zmianach statutu w zakresie siedziby tego samego stowarzyszenia. Powód nie przedstawił także żadnych okoliczności i dowodów dotyczących losów stowarzyszenia o nazwie : (...) Związek (...) z siedzibą w W., które zostało ponownie zarejestrowane mocą postanowienia (...) (...) W. z 19 września 1933r. pod numerem (...).

W apelacji strona pozwana zarzuca, że (...) powstał w 1926 r. a formalności wiązanych z rejestracją dopełnił dopiero w 1945 r., zaś siedziba stowarzyszenia została przeniesiona do W. dopiero w 1948 r.

Z kolei w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z 20 listopada 2019 r. (nieprawomocnego na datę orzekania przez tut. Sąd Okręgowy) ustalono fakt rejestracji Stowarzyszenia Związku (...) na mocy postanowienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 19 maja 1924 r., nr BB. (...) pod nr (...), ponownej

rejestracji na mocy decyzji(...) (...) W. z 19 września 1933 r. Nr (...), pod nr (...) stowarzyszenia pod nazwą (...) – Związek (...) oraz dodatkowo ustalono, że Urząd Wojewódzki (...) Wydział (...) w dniu 28 grudnia 1945 r. (...) na zasadzie postanowienia Wojewody (...) z 03 grudnia 1945 r., (...) wciągnął w dniu 14 grudnia 1945 r. do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego (...) pod nr (...) stowarzyszenie pod nazwą (...) Związek (...) z siedzibą w K.

Jak z powyższego wynika istnieją dowody na dwie rejestracje stowarzyszenia (...) przed II wojną światową w (...) rejestrach stowarzyszeń oraz dowody na dwie rejestracje stowarzyszenia o podobnej nazwie po wojnie: jedno pod numerem (...) w rejestrze (...) i drugie pod numerem (...) w rejestrze (...). W przypadku stowarzyszeń rejestrowanych po wojnie różniły się one miejscem siedziby. O ile są szczątkowe dowody na to, że przed rejestracją w 1948 r. pod numerem (...) w W. doszło do wykreślenia stowarzyszenia z rejestru (...) (por. pismo k. 321), to brak jakichkolwiek dowodów na wykreślenie stowarzyszenia o nazwie „(...) Związek (...)” z siedzibą w W., ponownie zarejestrowanego mocą postanowienia (...) (...) W. z 19 września 1933 r. pod numerem (...).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy jako dowolne ocenił wynikające z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego i stanowiące zarazem wniosek natury prawnej stwierdzenie ww. sądu, że stowarzyszenie zarejestrowane pod numerem (...) w 1948 r. w W. stanowiło tę samą osobę prawną, co stowarzyszenie zarejestrowane w 1933 r. pod numerem (...).

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego wymagają uzupełnienia o następujące fakty:

Księga wieczysta o dawnym numerze (...) została założona jako ciąg dalszy (...) gminy M. dla pgr (...) stanowiącej las o pow. 2,3618 ha w dniu 20 listopada w 1948 r. na podstawie wniosku z 25 marca 1948 r. i art. 8 dekretu z 6 czerwca 1945 r. Dz.U., nr 25, który stanowił, że wszelkie wpisy hipoteczne i rejestrowe na rzecz państwa niemieckiego, jego zrzeszeń publiczno - prawnych, obywateli (...) i osób narodowości niemieckiej ulegają wykreśleniu w każdym czasie z urzędu lub na wniosek osób interesowanych. W dziale II ww. jako właściciela wpisano Związek (...) w W. w całości. W dniu 10 września 1963 r. w miejsce ww. Związku wpisano Skarb Państwa w całości na wniosek z 8 marca 1963 r. i na podstawie decyzji (...) w K. z 12 grudnia 1962 r. i postanowienia tego prezydium z 4 kwietnia 1963 r. 4 lipca 1995 r. w miejsce Skarbu Państwa wpisano Związek (...) w K. a 5 lutego 1997 r. wykreślono wpis: (...) w K.”. Z parceli (...) powstała działka ewidencyjna nr (...).

(dowód: zapisy w dziale I i II Kw nr (...) w aktach KW nr (...))

Księga wieczysta o dawnym numerze (...) została założona jako ciąg dalszy lwh (...) gminy K. dla pgr : (...) stanowiącej nieużytki, pastwisko i las o pow. 1,2139 ha w dniu 20 listopada w 1948 r. na podstawie wniosku z 25 marca 1948 r. i art. 8 dekretu z 6 czerwca 1945 r. Dz.U. nr 25, zgodnie z którym wszelkie wpisy hipoteczne i rejestrowe na rzecz państwa (...), jego zrzeszeń publiczno - prawnych , obywateli (...) i osób narodowości (...) ulegają wykreśleniu w każdym czasie z urzędu lub na wniosek osób interesowanych. W dziale II ww. jako właściciela wpisano Związek (...) w W. w całości. W dniu 10 września 1963 r. w miejsce ww. Związku wpisano Skarb Państwa w całości na wniosek z 8 marca 1963 r. i na podstawie decyzji (...) w K. z 12 grudnia 1962 r. i postanowienia tego Prezydium z 4 kwietnia 1963 r. 4 lipca 1995 r. w miejsce Skarbu Państwa wpisano Związek (...) w K. a 5 lutego 1997 r. wykreślono wpis: (...) w K.”.

Ww. parcele gruntowe wraz z innymi parcelami, które figurowały w dawnych KW nr (...) utworzyły działki ewidencyjne nr (...) o pow. 3,18 ha.

(dowód: zapisy w dziale I i II Kw nr (...) w aktach KW nr (...))

Na mocy ww. postanowienia Sądu Grodzkiego w M. z 20 listopada 1948 r. urządzono księgi wieczyste o numerach: (...) (...) z wpisem własności na rzecz Związku (...) w W. w miejsce (...) na podstawie wniosku Związku (...) w W., (...) w K. z 22 marca 1948 r. W przedmiotowym wniosku wniesiono o wykreślenie prawa własności na rzecz (...) przy jednoczesnym przywróceniu prawa własności na rzecz Związku (...) w W.. We wniosku zaznaczono, że Związek został przywrócony w swych prawach i podjął normalną pracę na podstawie odpowiedniego zarządzenia Władz Państwowych. Ww. wniosek nie zawierał załączników. (dowód: kopia wniosku z 22 marca 1948 r. k. 622).

W lwh (...) gminy K. i (...) Gminy M. wpisy własności na rzecz (...) nastąpiły w kwietniu 1943 r. Wcześniej jako właściciel parcel gruntowych objętych tymi lwh figurował Związek (...) na podstawie wpisów z 1930 r. i 1933 r. Jako podstawy wpisów w ww. lwh figurowały umowy sprzedaży z 21 luty 1930, umowy kupna z 22.12.1933r., umowy zamiany z 22.12.1933r., wyrok z 11.września 1930 r. (dowód: kopie kwh (...) o (...) k. 628 i 629)

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie nie dysponuje aktami rejestru stowarzyszeń i związków Zarządu Miejskiego w W. nr(...) i rejestru Stowarzyszeń (...). (dowód: pismo k. 631)

Strona powodowa złożyła wniosek o rejestrację w KRS w dniu 16 lutego 2011r. na formularzu KRS - (...) zatytułowanym: Wniosek o rejestrację podmiotu w Krajowym Rejestrze Sądowym – FUNDACJA , STOWARZYSZENIE, INNA ORGANIZACJA SPOŁECZNA LUB ZAWODOWA. Na ww. formularzu jest pouczenie: „wniosek może być użyty do uzupełnienia danych przez podmiot, który przed 1 stycznia 2001r. był wpisany w odpowiednim rejestrze sądowym, zgodnie z art. 10 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. przepisy wprowadzające ustawę o KRS. Należy wówczas przekreślić tytuł wniosku i wpisać słowa: „Uzupełnienie danych”.”

Na przedmiotowym formularzu jest rubryka nr 6 o treści „Rejestracja dotyczy” i są dwie podrubryki: nr 1. nowego podmiotu, 2. podmiotu uprzednio zarejestrowanego (przerejestrowanie), przy czym przy tej ostatniej rubryce jest pouczenie: „dotyczy podmiotu, który przed 1 stycznia 2011r. uzyskał wpis w odpowiednim rejestrze sądowym”.

We wniosku Stowarzyszenia (...) z 16 lutego 2011r. nie skreślono na formularzu tytułu wniosku ani nie wpisano wymaganego oznaczenie „uzupełnienie danych” a zarazem wypełniono rubrykę 6.2. oznaczającą wniosek o przerejestrowanie. W części C pt. Dane o wcześniejszej rejestracji wpisano: Rejestr Stowarzyszeń i Związków Zarządu Miejskiego w M.S.. w W. nr (...) W rubryce C3. pt. „Informacja o statucie podmiotu” wpisano m.in. podmiot wpisany do rejestru stowarzyszeń i związków na mocy decyzji (...)M. W. z 19 września 1933r. (bez wskazania numeru). Do wniosku dołączono dodatkowe pismo z 14 lutego 2011r. uzasadniające zasadność wniosku i okoliczności wyboru aktualnych władz stowarzyszenia i uchwalenia nowego statutu. W piśmie wskazano m.in., że uwagi na niemożliwość odtworzenia Walnego Zebrania Delegatów, pierwszą czynnością konieczną do rejestracji była zmiana statutu w takim kierunku, że najwyższym organem stowarzyszenia jest Walne Zebranie Członków i to ono ma kompetencje to wyboru władz stowarzyszenia. Do wniosku dołączono m.in. nowy Statut Stowarzyszenia (...) i protokół Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków.

Pierwszą czynnością sądową referendarza sądowego po wpływie ww. wniosku do Wydziału XIII KRS, było zarządzenie polecające ustalenie, czy toczyło się postępowanie o przerejestrowanie Stowarzyszenia (...) w Wydziale XII KRS. W efekcie referendarz otrzymał akta czterech spraw, w tym sprawy o sygn. (...), z której polecił wykonać odpis dotychczasowego statutu Stowarzyszenia (...). W dniu 24 lutego 2011r. referendarz sądowy polecił przesłać do Prezydenta (...) W. w trybie art. 21 w związku z art. 13 ust 2 ustawy Prawo o Stowarzyszeniach odpis wniosku Stowarzyszenia (...) wraz z załącznikami. Pismem z 27 marca 2011r. Prezydent (...) W. zgłosił swoje zastrzeżenia co do wniosku o wpis w trybie rejestracji podmiotu uprzednio zarejestrowanego. W piśmie wskazał, że nie ma dowodów na to, że osoby podpisane na Liście Walnego Zebrania Członków nabyli członkostwo przed wydaniem w 1951r. decyzji o likwidacji stowarzyszenia (...). Prezydent zgłosił także uwagi do treści Statutu i wskazał, że w Krajowym Rejestrze Sądowym pod nr (...) figuruje już organizacja o nazwie Stowarzyszenie (...). Postanowieniem z 13 kwietnia 2011r. referendarz wezwał wnioskodawcę do zajęcia stanowiska w sprawie opinii Prezydenta (...) W.. Pełnomocnik wnioskodawcy potrzymał wniosek w piśmie z 28 kwietnia 2011r. 19 maja 2011r. referendarz sporządzili protokół niezgodności i jednocześnie wydał na wniosek Stowarzyszenia (...) przy uczestnictwie prezydenta (...) W. w sprawie o rejestrację postanowienie o wpisie do KRS pod numerem (...) Stowarzyszenia (...). Treść postanowienia o wpisie w zasadzie odzwierciedla treść wniosku o wpis.

(dowód: akta (...) k. 657).

Statut Związku (...) zarejestrowanego w rejestrze stowarzyszeń i związków pod numerem (...) na mocy postanowienia Ministra Spraw Wewnętrznych z 19 maja 1924 r. (por. kopa statutu k. 198) liczył 26 paragrafów.

Statut stowarzyszenia (...) ponownie wpisanego do rejestru stowarzyszeń (...) W. na zasadzie postanowienia (...) (...) W. z 19 września 1933r. pod numerem (...) liczył 28 paragrafów i w szczególności miał odmienną treść od Statutu zarejestrowanego w 1924.

(pierwszy z ww. statutów na k. 193-198, drugi na k. 154-163)

Statut stowarzyszenia zarejestrowanego na mocy decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 4 sierpnia 1948 r. L.Dz.(...)w Rejestrze Stowarzyszeń i Związków Zarządu Miejskiego w (...) W. pod nr (...) po zmianach nazwy stowarzyszenia i statutu zatwierdzonych decyzją prezydenta (...) W. z 25 października 1949 r. liczył 51 paragrafów.

(kopia statutu (...) k. 76-86 akt (...)Sądu Rejonowego (...))

W sprawie z powództwa Stowarzyszenia (...) przeciwko Związkowi (...) w W. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z 14 listopada 2017 r. oddalił powództwo uznając, że powód nie wykazał prawdziwości twierdzenia, że jest podmiotem tożsamym z przedwojennym Związkiem (...) w W., funkcjonującym od 1949 r. pod nazwą Stowarzyszenie (...) oraz nie udowodnił prawa własności do nieruchomości wskazanej w pozwie. Z kolei pozwany skutecznie podważył twierdzenia powoda a nadto skutecznie podniósł zarzut zasiedzenia nieruchomości. Apelację Stowarzyszenia (...) od ww. wyroku oddalił Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 27 kwietnia 2018 r. Postanowieniem z 18 września 2019 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda) (dowód: postanowienie SN z uzasadnieniem k. 581- 585).

W sprawie I C 1905/13/S Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie wyrokiem z 20 listopada 2019 r. oddalił powództwo Stowarzyszenia (...) przeciwko Związkowi (...) w W. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym dotyczące nieruchomości położonej w K. przyjmując, że powód nie wykazał zmiany nazwy (...) na Stowarzyszenie (...) podjętej zgodnie ze Statutem i przez uprawnione organy a nawet gdyby okoliczność tę przyjął za wykazaną, to nie udowodnił, że jest podmiotem tożsamym z przedwojennym Związkiem (...) w W.. Wyrok ten został zaskarżony apelacją, która nie została rozpoznana na datę orzekania przez tut. Sąd Okręgowy (dowód: kopia uzasadnienia w załączeniu do akt),

Ponadto między stronami toczy się podobna sprawa przed Sądem Rejonowym w Zakopanem (okoliczność niesporna).

Stowarzyszenie (...) w W. nie posiada żadnego majątku nieruchomego, rachunków bankowych ani faktycznej siedziby.

(dowód: protokół wysłuchania wierzyciela i dłużnika k. 617).

Powyższe dodatkowe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o kopie dokumentów przysłanych z Sądu Rejonowego w Limanowej oraz z Sądu Rejonowego dla M.St. Warszawy Wydział XII KRS), których pochodzenie i zgodność z oryginałami nie była kwestionowana przez strony ani nie budziła wątpliwości tut. Sądu.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy przypomnieć, że zgodnie z wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzanie poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, z 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, z 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00 i z 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w judykaturze, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Tylko w przypadku, gdy brak

jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Dla skuteczności zarzutu w omawianym zakresie nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu strony skarżącej odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności pozwany powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001r., IV CKN 970/00, z 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, i z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99).

Apelacja strony pozwanej wymogu powyższego nie spełnia, stanowiąc w całości nieskuteczną polemikę z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy. Uzasadniając zarzuty apelacji – w szczególności dotyczące oceny zeznań poszczególnych świadków - strona pozwana zdaje się zapominać, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie kwestionowała twierdzeń powoda, że w 1949r. w związku z sytuacją polityczną w kraju doszło do zmiany nazwy Polskiej (...) Związku (...)” na Stowarzyszenie (...). Co więcej np. w pozwie Związku (...) przeciwko Stowarzyszeniu (...) o ustalenie skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie (kopia pozwu na kracie 415 i następne akt) apelujący sam twierdził i dowodził, że w 1949 r. doszło do zmiany nazwy i statutu stowarzyszenia tj. zmieniono nazwę Związku (...) na Stowarzyszenie (...). Okoliczność ta wynika także z szeregu dokumentów zalegających w aktach, w szczególności tych pochodzących prawdopodobnie z Archiwum Akt Nowych w W. a to: : kopii statutu stowarzyszenia (...) zarejestrowanego pod nr (...)z adnotacją o zmianach statutu wprowadzonych decyzją Prezydenta (...) W. z 24.10.1949r. (k. 367 - 376), protokołu z posiedzenia Komisji Statutowej Polskiej (...) z 13.10.1949 (k. 361 i nast. akt), notatki z konferencji w dniu 29.09.1949r. (k. 364 i nast.), pisma Przewodniczącego Komisji Likwidacyjnej z 6 lipca 1953r. do Prezydium (...) dla M.S. W. dotyczące zmiany nazwy stowarzyszenia (k. 393), zaświadczenia ww. Prezydium z 20 lipca (...). w sprawie zmiany nazwy (k. 351). Apelujący zdaje się także pomijać, że konieczne jest odróżnienie czynności faktycznych podejmowanych po II wojnie światowej celem wznowienia działalności przez(...) Związek (...) powstałą w latach 20-tych ubiegłego wieku i intencji towarzyszących osobom podejmującym różne czynności faktyczne i prawne od oceny skuteczności prawnej tych czynności. W ocenie Sądu Okręgowego wysoce prawdopodobnym jest, że intencją osób, które doprowadziły do rejestracji (...) w 1945 r. w rejestrze (...), następnie w 1948 r. w rejestrze (...), a później w 1990r. w Sądzie Gospodarczym w W. była reaktywacja stowarzyszenia przedwojennego i tak samo było w chwili składania wniosku o rejestrację Stowarzyszenia (...) w 2011r. Intencje towarzyszące poszczególnym zdarzeniom prawnym nie mają jednakże znaczenia dla oceny prawnej poszczególnych zdarzeń, która musi być dokonywana wyłącznie w oparciu o obowiązujące w poszczególnych latach przepisy prawa materialnego, regulującego powstanie, działalność stowarzyszeń i likwidację stowarzyszeń.

Jeśli chodzi o zarzut dokonania ustaleń w oparciu o kserokopię pisma z 4 kwietnia 2018 r. to należy stwierdzić, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby ustalona w oparciu o ww. dokument okoliczność faktyczna a mianowicie, że (...)postanowił uznać Stowarzyszenie (...) za następcę przedwojennego stowarzyszenia Związku (...) miała dla sądu pierwszej instancji rozstrzygające znaczenie dla oceny prawnej żądania pozwu. Stanowisko ww. instytucji nie ma żadnej mocy wiążącej dla polskich sądów i organów administracji, a w konsekwencji jego treść nie znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Również zarzut naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. jest chybiony. Sąd Okręgowy wskazuje, że samo dopuszczenie określonych dowodów, w tym - dowodu z dokumentu urzędowego (w przedmiotowej sprawie – decyzji likwidacyjnej z 1962 r., postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 5 stycznia 1990 r., decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 9 kwietnia 1990 r. i z 9 grudnia 1991 r. i postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z 30 lipca 1993 r.) nie może prowadzić do naruszenia art. 244 § 1 k.p.c., nawet jeżeli dla wykazania określonych faktów zaniechano oceny innych elementów materiału dowodowego.

Nie ma też racji apelujący, gdy zarzuca naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez niewzięcie pod uwagę intencji osób reaktywujących w 1989 r. pozwane stowarzyszenie i następnie zakładających stronę powodową. Ww. przepisy dotyczą

wykładni oświadczeń woli, przy czym §2 dotyczy wykładni oświadczeń woli w umowach. Ustalenie intencji osób składających oświadczenie woli należy do kwestii ustaleń faktycznych. Jak już wyżej wspomniano ustalenie woli osób dokonujących określonych czynności faktycznych i prawnych nie przesądza o skuteczności prawnej czynności, która zależy od dochowania warunków przewidzianych przez prawo materialne np. osoby zawierające umowę darowizny lub sprzedaży nieruchomości w zwykłej formie pisemnej i wykonujące tę umowę (dochodzi do zmiany posiadacza) niewątpliwie miały wolę przeniesienia własności nieruchomości, co nie znaczy, że dojdzie skutecznie do zmiany właściciela. Wszak do skutecznego przeniesienia własności nieruchomości konieczna jest forma aktu notarialnego. Tak samo jest w przypadku powstania osoby prawnej. O tym, kiedy dana osoba prawna powstaje i w jaki sposób decydują przepisy ustawy o stowarzyszeniach a nie wola osób podejmujących określone działania faktyczne i prawne, o czym w szczegółach poniżej.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 156 § 1 k.p.a. z pkt II. ppkt 2 apelacji. Faktem jest, że stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej wywołuje skutki ex tunc. Jednakże w chwili wpisywania przez właściwy sąd gospodarczy strony powodowej do rejestru stowarzyszeń a więc 5 stycznia 1990r. w obrocie prawnym nie istniało stowarzyszenie (...) zarejestrowane pod numerem (...) w W. i działające od 1949 r. pod nazwą Stowarzyszenie (...), ani nie istniało stowarzyszenie (...) zarejestrowane pod numerem (...) w K. a w każdym razie nie przedstawiono wiarygodnych dowodów na tę okoliczność. W tym czasie w obrocie prawnym funkcjonowały decyzje o likwidacji (decyzja z 1951 r.) i wykreśleniu z rejestru Stowarzyszenia (...) (decyzja z 1957 r.) przy czym nie wykazano, aby decyzje te nie zostały wykonane. Z kolei Stowarzyszenie zarejestrowane w K. najprawdopodobniej zostało wykreślone z rejestru jeszcze w 1948r. a dodatkowo w 1962r. Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej w K. orzekł jego likwidację i przejęcie majątku na rzecz Skarbu Państwa. Późniejsze stwierdzenie nieważności ww. decyzji ze skutkiem ex tunc nie miało znaczenia dla istnienia i bytu strony powodowej jako osoby prawnej powstałej w 1990 r.

Nie ma racji strona pozwana zarzucając, że Sąd Rejonowy pominął, że prawomocnym postanowieniem z 30 lipca 1993 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie ujawnił w rejestrze stowarzyszeń informację o treści decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 9 grudnia 1991 r. oraz, że w księdze wieczystej nigdy nie ujawniono (nawet przejściowo) Stowarzyszenia (...) w W.; te okoliczności faktyczne zostały ustalone przez Sąd Rejonowy. Podobnie Sąd Rejonowy ustalił fakt wydania decyzji z 1962r. przez (...) Prezydium Rady Narodowej w K..

Nie ma racji strona powodowa także, gdy zarzuca naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z § 4 ust. 1, § 5 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 kwietnia 1989 r. w sprawie wzoru i sposobu prowadzenia rejestru stowarzyszeń poprzez sprzeczność ustaleń i rozstrzygnięcia z treścią prawomocnych orzeczeń sądowych stwierdzających tożsamość strony pozwanej z podmiotem wpisanym do księgi wieczystej. Apelujący nie przedstawił żadnego orzeczenia sądowego, które prawomocnie ustalałoby, że strona pozwana jest tożsamą osobą prawną co przedwojenny (...). Z pewnością takiego znaczenia prawnego nie ma postanowienie z 30 lipca 1993 r. sygn. (...) Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o wpisie w rubryce 11 zatytułowanej: „Uwagi” wzmianki o decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z 9 grudnia 1991 r. stwierdzającej nieważność decyzji z 5 grudnia 1951 r. zarządzającej likwidację Stowarzyszenia (...) i decyzji z 14 stycznia 1957 r. o skreśleniu z rejestru stowarzyszeń Stowarzyszenia (...). Po pierwsze zgodnie z utrwalonym już poglądem judykatury wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego wyroku (postanowienia w postępowaniu nieprocesowym – art. 13 § 2 k.p.c.) ograniczona jest w założeniu tylko do rozstrzygnięcia zawartego w jego sentencji i nie obejmuje motywów jego orzeczenia (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009r., IV CSK 297/09, LEX nr 584771; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009r. IV CSK 441/08, LEX nr 603182). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w sprawie III CSK 284/07 dotyczącej stowarzyszenia, użyte przez sąd w postępowaniu o zarejestrowanie stowarzyszenia sformułowanie, że jest ono kontynuacją istniejącego dawniej stowarzyszenia nie może być rozumiane jako przywrócenie lub potwierdzenie bytu prawnego tego towarzystwa. Innymi słowy pogląd sądu rejestrowego wyrażony w uzasadnieniu orzeczenia o wpisie nie ma więc mocy wiążącej dla Sądu w niniejszej sprawie. Po drugie z uzasadnienia postanowienia sądu z 30 lipca 1993r. w sprawie VII Ns Rej S. 581/93 wcale nie wynika, aby ww. sąd przyjął, że strona pozwana jako osoba prawna istnieje ciągle i nieprzerwanie jako jeden i ten sam podmiot od 1926 r.

Zgodnie z art. 17 ustawy z 7 kwietnia 1989r Prawo o stowarzyszeniach w wersji obowiązującej w dniu rejestracji strony pozwanej, stowarzyszenie uzyskuje osobowość prawną i może rozpocząć działalność z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o zarejestrowaniu. Wpisanie stowarzyszenia do rejestru stowarzyszeń następuje po uprawomocnieniu się postanowienia o zarejestrowaniu stowarzyszenia. W orzecznictwie i doktrynie nie budzi wątpliwości, że fakt zarejestrowania nowego stowarzyszenia czyni z niego nową osobę prawną, której interes nie może sięgać do okresu sprzed dnia rejestracji (por. np. wyrok NSA II OSK 2054/11, orzeczenie NSA I OSK 1177/09, wyrok SN w sprawie III CSK 284/07). W tym stanie rzeczy brak podstaw do stwierdzenia, że strona pozwana jest tym samym podmiotem, co (...) zarejestrowana przed II wojną światową, czy też tą samą osobą prawną (...) zarejestrowana w 1948 r. a następnie zlikwidowana. Bez znaczenia pozostaje fakt, że podmiot zarejestrowany 5 stycznia 1990r. został założony przez część byłych członków przedwojennego stowarzyszenia, jak również to, że ma tę samą nazwę oraz pragnie prowadzić taką samą działalność, której przyświecają te same cele i zasady co stowarzyszeniu przedwojnemu. Zachowana ciągłość personalna, organizacyjna czy ideowa nie stanowi zachowania tożsamości prawnej. Na przyjęcie takiego założenia nie pozwalają ani przepisy ustawy Prawo o stowarzyszeniach ani przepisy kodeksu cywilnego dotyczące osobowości prawnej i następstwa prawnego. Ani rozporządzenie Prawo stowarzyszeniach z 1932 r ani ustawa Prawo o stowarzyszeniach z 1989r nie przewidywały możliwości restytucji przedwojennych stowarzyszeń w drodze powstania nowej osoby prawnej o takiej samej nazwie i takim samym celu. (por w tej kwestii orzeczenia SN w sprawach II CRN 6/96, III CSK 284/07, II CSK 328/11). W konsekwencji obecne stowarzyszenie (...) i przedwojenne stowarzyszenie o tej samej nazwie to dwie różne osoby prawne. Byt prawny obecnego stowarzyszenia (...) rozpoczął się z chwilą zarejestrowania go w 1990r.

Jako częściowo (bo z innym uzasadnieniem) zasadne Sąd Okręgowy ocenił zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 6 k.c., art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz zarzut błędnej oceny, jakoby strona powodowa przeszła właściwą drogę reaktywacji przedwojennego stowarzyszenia.

Jak już wyżej wspomniano warunkiem uwzględnienia powództwa było wykazanie przez stronę powodową, że jest właścicielem nieruchomości objętych KW nr (...) i (...). Z uwagi na fakt, że powodowe stowarzyszenie nie wskazuje ani nie udowadnia, aby własność ww. nieruchomości nabyła pod tytułem szczególnym, przesłanką uwzględnienia powództwa było wykazanie, że jest podmiotem tożsamym z tym stowarzyszeniem, które nabyła własność nieruchomości. Jak ustalił Sąd Okręgowy nabycie prawa własności przez przedwojenne Stowarzyszenie (...) nastąpiło w latach 30-tych XX wieku. Wpis własności w 1948r. wynikał wyłącznie z faktu wykreślenia (...) (wpisanego w 1943 r.) i przywrócenia treści wpisów przedwojennych. W tym stanie rzeczy niewątpliwym jest, że właścicielem nieruchomości objętych ww. księgami wieczystymi było przedwojenne stowarzyszenie o nazwie (...) Związek (...) z siedzibą w W. zarejestrowane w 1924 r pod numerem (...) i ponownie zarejestrowane w 1933r. pod numerem (...) (o przyczynach i znaczeniu ponownej rejestracji poniżej). Strona powodowa twierdzi, że jest stowarzyszeniem tożsamym z tym jakie zostało zarejestrowane w 1948 r. pod numerem (...) w W. i które w 1949 r. zmieniło nazwę na Stowarzyszenie (...). Nawet gdyby uznać prawdziwość tego twierdzenia, to należy zauważyć, że własność nieruchomości nabyła (...) przedwojenna a nie (...) zarejestrowana po wojnie pod numerem(...). Strona powodowa nie wykazała tożsamości prawnej stowarzyszenia (...) zarejestrowanego przed wojną i stowarzyszenia (...) zarejestrowanego po II wojnie światowej.

W tym miejscu należy przypomnieć regulacje prawne dotyczące stowarzyszeń w ujęciu chronologicznym. Przed wejściem w życie przepisów Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach tj. przed 1 stycznia 1933r., stowarzyszenia były rejestrowane w różnych rejestrach i przez różne powiaty w zależności od tego, jakie prawo (stanowiące pozostałość po zaborach) obowiązywało w poszczególnych częściach Polski. Ww. rozporządzenie uchyliło dotychczasowe regulacje dotyczące stowarzyszeń wprowadzając jedną kompleksową regulację (por. art. 63 rozporządzenia). Według założeń tego rozporządzenia istniały stowarzyszenia zwykłe (nie posiadające osobowości prawnej) oraz stowarzyszenia zarejestrowane będące osobami prawnymi. Te drugie podlegały rejestracji przez wojewódzką władzę administracji ogólnej a wniosek o rejestrację miał być składany za pośrednictwem powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca przyszłej siedziby stowarzyszenia. W myśl art. 19 statut stowarzyszenia musiał określać między innymi : nazwę stowarzyszenia,

odróżniającą je wyraźnie od innych stowarzyszeń zarejestrowanych w obrębie tego województwa, tudzież od władz i urzędów rządowych i samorządowych oraz teren działalności i siedzibę, cel stowarzyszenia, sposób uzyskania członkostwa, wyboru władz itp. Zgodnie z art. 21 rozporządzenia, jeżeli władza nie ma zastrzeżeń przeciwko projektowanemu stowarzyszeniu, względnie gdy zastrzeżenia te zostały w toku instancji uchylone, władza wpisuje stowarzyszenie do prowadzonego przez siebie rejestru stowarzyszeń. Równocześnie wydaje ona założycielom jeden egzemplarz statutu z odpowiednią adnotacją. Ponadto o fakcie zarejestrowania władza na koszt założycieli ogłasza w Monitorze Polskim. Od chwili wpisania do rejestru stowarzyszenie uzyskuje osobowość prawną i może obok właściwej nazwy używać dodatku: "stowarzyszenie zarejestrowane". Zgodnie z art. 28 rozporządzenia zmiany statutu stowarzyszenia miały być dokonywane trybem ustalonym dla powstania stowarzyszenia, a jeżeli zmiany dotyczyły danych ujawnionych w rejestrze, to winny być wciągnięte do rejestru i ogłoszone w Monitorze Polskim. Przesłanki likwidacji stowarzyszenia określał art. 26 rozporządzenia a art. 27 dawał władzy rejestracyjnej prawo do zadecydowania o przeznaczeniu majątku zlikwidowanego stowarzyszenia.

Zgodnie z art. 30 ww. rozp. w razie braku zarządu, zdolnego do działań prawnych, władza rejestracyjna z własnej inicjatywy lub na żądanie osoby interesowanej, ustanowi kuratora, który zastępuje zarząd na czas potrzebny do usunięcia powyższego braku lub zadecydowania likwidacji. Kuratora, wyznaczonego w myśl art. 25 lub art. 30, władza może w każdym czasie odwołać, wyznaczając w razie potrzeby w jego miejsce inną osobę.

Dla oceny ciągłości bytu prawnego stowarzyszeń istotne znaczenie miał art. 58 rozporządzenia który stanowił, że do stowarzyszeń istniejących w chwili wejścia w życie niniejszego prawa będą miały zastosowanie jego postanowienia. Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami drogą rozporządzeń określa bliżej sposoby przystosowania tych stowarzyszeń do wymagań niniejszego prawa, jak również sposoby załatwienia spraw będących w toku postępowania w chwili wejścia w życie niniejszego prawa. Na podstawie zacytowanego art. 58, weszło w życie Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1932 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości i Opieki Społecznej o przystosowaniu stowarzyszeń i spraw będących w toku do przepisów prawa o stowarzyszeniach. W § 2 tego rozporządzenia postanowiono, że wpisy do rejestru, przewidziane w prawie o stowarzyszeniach, nie dotyczące zmiany statutu, będą czynione w rejestrach dotychczasowych, prowadzonych przez władze administracji ogólnej, o tyle tylko, o ile rejestr dawny zawiera odpowiednie rubryki. Dane, nieprzewidziane w tych rubrykach będą uwidocznione w aktach, dotyczących stowarzyszenia. Tak samo w aktach tylko będą uwidocznione dane co do tych stowarzyszeń, dla których rejestry nie były prowadzone. W razie zmiany statutu stowarzyszenie musi być zarejestrowane ponownie według przepisów prawa o stowarzyszeniach. Przedmiotowe rozporządzenie obowiązywało do 23 marca 1950r.

W dniu 1 stycznia 1933 r. weszło w życie także rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 10 grudnia 1932 r. o rejestracji stowarzyszeń, które określało wzór rejestru stowarzyszeń i zasady jego prowadzenia. W myśl tego rozporządzenia każde stowarzyszenie miało otrzymać w rejestrze numer bieżący, wpis następował na zarządzenie władzy rejestracyjnej, wnioski do rejestru winny mieć formę pisemną, a rejestr składał się z sześciu rubryk. Do poszczególnych rubryk miały być wciągane wpisy według ich rodzaju, zgodnie z oznaczeniem przedmiotu w nagłówkach rubryk. Rozporządzenie to stanowiło, że w rubryce "Dane statutowe. Zmiany statutu", wciągana jest szczegółowa treść tych danych, które w myśl prawa o stowarzyszeniach podlegają obowiązkowemu wpisowi do rejestru. O zmianach statutu, które nie dotyczą powyższych danych, zamieszcza się tylko ogólnikową adnotację, iż statut uległ zmianie, ze wskazaniem daty i liczby decyzji. Zmiany lub wykreślenia wpisów winny być umieszczone w tej rubryce, w której wpis się znajduje. Wpisy lub części ich, które straciły znaczenie na skutek późniejszych wpisów, lub adnotacji, wykreśla się przez ich podkreślenie czerwonym atramentem. Dla każdego zarejestrowanego stowarzyszenia należy założyć osobne akta, które należy zaopatrzyć nazwą stowarzyszenia i liczbą, pod którą stowarzyszenie jest wciągnięte do rejestru. W aktach przechowuje się wszystkie pisma i dowody, dotyczące danego stowarzyszenia.

Rozporządzenie z 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach obowiązywało do 10 kwietnia 1989 r., kiedy to weszła w życie ustawa z 7 kwietnia 1989r. Prawo o stowarzyszeniach. Ustawa z 1989r. w art. 16 w wersji obowiązującej do 2016 r. stanowiła, że sąd rejestrowy wydaje postanowienie o zarejestrowaniu stowarzyszenia po stwierdzeniu że

jego statut jest zgodny z przepisami prawa i założyciele spełniają wymagania określone ustawą. W myśl art. 8 tej ustawy stowarzyszenie podlegało rejestracji przez rejestrowy sąd wojewódzki zwany sądem rejestrowym. W myśl art. 17 w wersji pierwotnej stowarzyszenie uzyskiwało osobowość prawną i mogło rozpocząć działalność z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o zarejestrowaniu. Wpisanie do rejestru następowało po uprawomocnieniu się postanowienia zarejestrowaniu. O wpisie sąd rejestrowy zawiadamiał założycieli i organ nadzorczy, przesyłając mu statut.

W ustawie z 1989 r. bardzo istotną regulację zawiera art. 52, na podstawie którego zachowały swój byt istniejące stowarzyszenia. Zgodnie z tym przepisem działające w dniu wejścia w życie ustawy stowarzyszenia zarejestrowane i stowarzyszenia wyższej użyteczności stały się stowarzyszeniami w rozumieniu jej przepisów. Statuty tych stowarzyszeń stanowiące podstawę ich działania zachowały moc, z zastrzeżeniem, że utraciły moc postanowienia sprzeczne z przepisami ustawy. Konsekwencją powierzenia prowadzenia rejestru stowarzyszeń sądom było przekazanie im rejestrów prowadzonych dotychczas przez organy administracji państwowej.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie (por. np. orzeczenie SN w sprawie III CSK 284/07), stosownie do art. 54 ustawy organy administracyjne miały obowiązek przekazania w terminie dwóch miesięcy od wejścia ustawy w życie rejestrów istniejących stowarzyszeń i związków stowarzyszeń oraz ich statutów właściwym terytorialnie sądom. Ustawa nie precyzowała wprawdzie co sąd ma z tymi przekazanymi materiałami zrobić, ale skoro sąd stawał się wyłącznym organem rejestrowym, praktyka przyjmowała słusznie, że dane zawarte w dokumentach rejestrowych, prowadzonych dotychczas przez organ administracyjny, powinny zostać przeniesione odpowiednio do rejestru sądowego. W ten sposób powstawał nowy ich rejestr - stosownie do wymagań rejestru sądowego. Należy przy tym podkreślić, że czynności polegające na przetransponowaniu danych z rejestru administracyjnego do sądowego miały charakter czynności technicznych w tym sensie, że sąd nie wydawał postanowienia o dokonaniu wpisu, lecz dane były przenoszone do nowego rejestru przez sekretarza sądowego pod nadzorem sędziego. Skoro art. 52 ustawy utrzymywał podmiotowość prawną dotychczasowych stowarzyszeń, to przeniesienie ich wpisu do nowego rejestru sądowego nie miało charakteru konstytutywnego, jak przy wpisywaniu stowarzyszenia nowo powstającego, tylko techniczno-porządkowy.

W orzecznictwie wyjaśniono także, że zacytowany wyżej art. 52 ustawy ma zastosowanie wyłącznie do stowarzyszeń jakie istniały i działały w dniu wejścia w życie ustawy. Restytucja dawnego stowarzyszenia mogła nastąpić, ale tylko na wniosek członków stowarzyszenia restytuowanego, nie zaś na wniosek komitetu założycielskiego nowego stowarzyszenia, choćby składającego się z osób będących członkami zlikwidowanego uprzednio stowarzyszenia i była ona możliwa w dwóch sytuacjach. W pierwszej, po przekazaniu rejestru stowarzyszeń do sądu rejestrowego, mogło się okazać, że stowarzyszenie (mimo decyzji o zarządzeniu jego likwidacji) nie zostało wykreślone z rejestru, co oznacza, że nie utraciło bytu prawnego. Wówczas po ustanowieniu przez sąd kuratora mógłby być wdrożony tryb naprawczy z art. 30 ustawy Prawo o stowarzyszeniach. W drugiej zdarzyć się mogło, że stowarzyszenie zostało z rejestru wykreślone. Wtedy, jeżeli podstawą wykreślenia było orzeczenie organu administracji, które następnie zostało wyeliminowane z obrotu prawnego, możliwe było - po przeniesieniu wpisów dotyczących tego stowarzyszenia do nowego rejestru sądowego - zarządzenie przez sąd rejestrowy wykreślenia wpisu o wykreśleniu stowarzyszenia. Zgodnie bowiem z przepisem § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 1989 r. w sprawie wzoru i sposobu prowadzenia rejestru stowarzyszeń, wydanego na podstawie art. 18 ust. 4 ustawy - Prawo o stowarzyszeniach przepisy dotyczące dokonania wpisu stosuje się odpowiednio do wykreślenia wpisu (por. wyrok NSA w sprawie I OSK 1177/09).

Dalsze istotne zmiany dla regulacji stowarzyszeń wprowadziła ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. W związku z utworzeniem ww. rejestru począwszy od 1 stycznia 2001r. zmieniono art. 17 ustawy w tym kierunku, że stowarzyszenia podlegały wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego, uzyskując osobowość prawną z chwilą wpisu do KRS. W przypadku rejestracji nowego stowarzyszenia niewątpliwym jest, że wpis do KRS ma skutek konstytutywny.

Obowiązek wpisu do KRS objęto także stowarzyszenia istniejące w chwili wejścia w życie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym a więc stowarzyszenia wpisane do rejestrów stowarzyszeń prowadzonych przez sądy gospodarcze. Zgodnie z art. 10 ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o KRS podmiot podlegający zgodnie z przepisami ustawy o KRS (por. art. 49 tej ustawy) obowiązkowi wpisu do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej wpisuje się do tego rejestru z urzędu. Sąd rejestrowy może z urzędu wezwać podmiot podlegający obowiązkowi wpisu do rejestru, o którym mowa w ust. 1, do uzupełnienia wniosku, zgodnie z przepisami o Krajowym Rejestrze Sądowym. W razie nieuzupełnienia danych pomimo wezwania, sąd rejestrowy umarza postępowanie o wpis. Umorzenie postępowania, o którym mowa w ust. 3, nie stanowi przeszkody do dokonania wpisu podmiotu do rejestru na jego wniosek.

Jak z powyższego wynika rejestracja stowarzyszenia istniejącego w dacie wejścia w życie ustawy o KRS nie miała znaczenia dla bytu prawnego osoby prawnej. W tym przypadku wpis istniejącego stowarzyszenia do KRS stanowił ujawnienie stowarzyszenia w nowym rejestrze (techniczne przeniesienie stowarzyszenia do nowego rejestru tzw. przerejestrowanie) a zatem miał znaczenie deklaratoryjne. Jak wynika z praktyki wnioski o rejestrację nowego podmiotu składa się na formularzu KRS-W20 zatytułowanym wnioski o rejestrację podmiotu w KRS, natomiast wnioski o rejestrację w KRS istniejącego stowarzyszenia składa się na takim samym formularzu tyle, że należy przekreślić tytuł wniosku a w to miejsce wpisać : „uzupełnienie danych”. W punkcie 6 formularza należy zaznaczyć odpowiednie pole czy wniosek dotyczy rejestracji nowego podmiotu czy uprzednio zarejestrowanego.

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne na stan faktyczny niniejszej sprawy ustalony na podstawie dowodów zaofiarowanych przez strony i zgromadzonych z urzędu należy stwierdzić co następuje:

Własność nieruchomości wskazanych w pozwie nabyło stowarzyszenie powstałe w 1924r. o nazwie Związek (...) z siedzibą w W. zarejestrowane pod numerem (...) na mocy postanowienia Ministra Spraw Wewnętrznych z 19 maja 1924 r. Z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Prawo o Stowarzyszeniach z 1932r. ciągłość prawna stowarzyszenia zarejestrowanego w 1924r. została zachowana – co wynika z art. 58 ww. rozporządzenia. W związku z tym, że po 1 stycznia 1933 r. doszło do zmiany statutu (...) na zasadzie §2 ww. rozporządzenia MSW z 17.12.1932r. stowarzyszenie musiało być zarejestrowane ponownie według przepisów nowego prawa o stowarzyszeniach. W związku z tym nastąpił ponowny wpis do utworzonego na podstawie nowego prawa rejestru stowarzyszeń (...) W. na zasadzie postanowienia (...) (...) W. z 19 września 1933r. stowarzyszenia o nazwie(...)z siedzibą w W. – por. kopia Monitora Polskiego k. 300. Ta tzw. „ponowna rejestracja” – wyraźnie odnotowana w ogłoszeniu – była wyłącznie konsekwencją zmiany statutu i szczególnych przepisów ww. rozporządzenia. W ocenie Sądu Okręgowego tzw. „ponowna rejestracja” nie tworzyła nowej osoby prawnej, lecz miała charakter wpisu deklaratoryjnego odzwierciedlającego zmiany w statucie. W okresie czasu od 1 stycznia 1933r. (daty wejścia w życie rozporządzenia Prawo o stowarzyszeniach) do 1950 r., kiedy to uchylono ww. rozporządzenie z 17.12.1932r., w prawie dotyczącym stowarzyszeń nie zaistniały żadne istotne zmiany, w szczególności takie, które nakazywałyby ponowną rejestrację stowarzyszeń przedwojennych. Ewentualne zmiany dotyczące danego stowarzyszenia (jak np. zmiana statutu, zawieszenie działalności, likwidacja itp.) mogły być odnotowywane w rejestrze stowarzyszeń prowadzonym przez właściwą władzę administracyjną.

W związku z powyższym zarejestrowanie po II wojnie przez Urząd Wojewódzki (...) (...)w grudniu 1945r. pod nr (...) stowarzyszenia pod nazwą (...) Związek (...) z siedzibą w K. oraz zarejestrowanie stowarzyszenia pod nazwą (...) – Związek (...) z siedzibą w W. na mocy decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 4 sierpnia 1948 r. Rejestrze Stowarzyszeń i Związków Zarządu Miejskiego w (...) W. pod nr (...) – skutkowało powstaniem nowych osób prawnych – stosownie do regulacji z art. 21 rozporządzenia z 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach. W aktach sprawy są szczątkowe dowody ww. rejestracji, niemniej jednak z wynika nich rejestracja w trybie tego właśnie przepisu.

Prawidłowość powyższej oceny potwierdza orzeczenie SN w sprawie II CSK 328/11 zapadłe na tle podobnego stanu faktycznego, w którym analizowano sytuację, czy stowarzyszenie zarejestrowane w rejestrze stowarzyszeń w 1945 r. jest tą samą osobą prawną co stowarzyszenie o takiej samej nazwie i celu działalności jak stowarzyszenie zarejestrowane przed II wojną światową. W uzasadnieniu orzeczenia stwierdzono, że wpisanie w dniu 8 sierpnia

1945 r. do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego pod poz. 2 Towarzystwa (...) doprowadziło do powstania nowej osoby prawnej. Bez znaczenia jest zarówno tożsamość nazwy tego stowarzyszenia z nazwą stowarzyszenia wpisanego do rejestru pod poz. (...), jak i poczyniona w Krajowym Rejestrze Sądowym pod poz. (...) wzmianka o zarejestrowaniu w dniu 19 grudnia 1933 r. Niezależnie bowiem od tego czy przedwojenne Towarzystwo (...), które wpisane było do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego pod poz. (...), istnieje jeszcze jako osoba prawna, było ono lub pozostaje odrębną od pozwanego Towarzystwa osobą prawną”.

Podsumowując należy stwierdzić, że w sprawie nie przedstawiono dowodów, że stowarzyszenie zarejestrowane w 1948r. pod numerem (...) jest tą samą osobą prawną co stowarzyszenie przedwojenne, które nabyło własność nieruchomości objętych KW Nr (...) i (...).

Niezależnie od powyższego należy dodać, że tutaj Sąd Okręgowy nie podziela oceny prawnej sądu pierwszej instancji, że Stowarzyszenie (...) jest tą samą osobą prawną co stowarzyszenie zarejestrowane pod numerem (...) w 1948r. gdyż „przeszło właściwą drogę reaktywacji”.

Po pierwsze z akt sprawy rejestrowej (...) wynika, że wniosek o wpis Stowarzyszenia (...) do KRS nie był poprawnie wypełniony i zawierał wewnętrzną sprzeczność. Według tytułu stanowił wniosek o wpis nowego podmiotu (bo nie wykreślono tytułu : „wniosek o rejestrację podmiotu i nie wpisano w to miejsce treści: „uzupełnienie danych”. Zarazem w rubryce 6 zaznaczono, że chodzi o przerejestrowanie, mimo, że Stowarzyszenie (...) nie figurowało wcześniej w żadnym rejestrze sądowym. W tym stanie rzeczy sąd rejestrowy mógł potraktować wniosek Stowarzyszenia (...) jako wniosek o rejestrację nowego podmiotu, tym bardziej, że nie dysponował rejestrem nr 260, w którym ww. podmiot był zarejestrowany przed decyzją o likwidacji i przed decyzją o wykreśleniu z rejestru. W konsekwencji nie mógł sprawdzić, jaki stan prawny wynika z przedmiotowego rejestru i czy ma do czynienia ze stowarzyszeniem rzeczywiście istniejącym czy też wykreślonym z tego rejestru. O tym, że referendarz sądowy dokonał rejestracji nowego podmiotu a nie przerejestrowania istniejącego stowarzyszenia może świadczyć treść części wstępnej postanowienia, w której w oznaczeniu przedmiotu sprawy wpisano : „o rejestrację w Rejestrze Stowarzyszeń...” a przed wydaniem postanowienia o wpisie referendarz wezwał do udziału w sprawie Prezydenta Miasta S. W. w trybie art. 13 ust 2 ustawy Prawo o stowarzyszeniach, który to przepis dotyczył rejestracji nowych podmiotów i stanowił, że sąd rejestrowy doręcza organowi nadzorującemu odpis wniosku o rejestrację wraz z załącznikami wymienionymi w art. 12 (tj. statutem, listą założycieli, zawierającą imiona i nazwiska, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania oraz własnoręczne podpisy założycieli, protokół z wyboru komitetu założycielskiego, a także informację o adresie tymczasowej siedziby stowarzyszenia). Organ ten ma prawo wypowiedzieć się w sprawie wniosku w terminie 14 dni licząc od dnia jego doręczenia, a także przystąpić, za zgodą sądu, do postępowania jako zainteresowany.

Po drugie skoro w 1957 r. zapadła decyzja o wykreśleniu Stowarzyszenia (...) z rejestru, a w tym czasie rejestry były prowadzone przez organy administracji (a nie sądy) to nie ma podstaw do przyjęcia, że decyzja ta nie została wykonana. Jak już wyżej wskazano warunkiem restytucji stowarzyszenia wykreślonego z rejestru jest uprzednie wykreślenie wpisu o wykreśleniu stowarzyszenia. Dowodu na wydanie takiego postanowienia w aktach sprawy brak.

Po trzecie nie można zaakceptować skuteczności zmiany statutu Stowarzyszenia (...) dokonanej na potrzeby rejestracji Stowarzyszenia w KRS przez tzw. Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia (...), zwołanego przez adwokata R. S. (1) – kuratora powołanego przez sąd rodzinny w sprawie III RNs 370/06. O tym, jakie organy są władzami stowarzyszenia i jakie są kompetencje tych organów decyduje przede wszystkim statut stowarzyszenia – co wynika z art. 31 Rozporządzenia z 1932 r. i art. 11 ustawy Prawo o Stowarzyszeniach. Jeżeli strona powodowa miałaby być tą samą osobą prawną co Stowarzyszenie (...) zlikwidowane w 1951r. to niezależnie od podjęcia czynności opisanych powyżej niezbędnych do restytucji stowarzyszenia, musiałaby stosować się do uregulowań statutu Stowarzyszenia (...) uchwalonego w 1949r. W myśl § 51 o wszelkich zmianach i uzupełnieniach statutu oraz rozwiązaniu stowarzyszenia, przeznaczeniu jego majątku i trybie likwidacji rozstrzyga Walne Zebranie Delegatów większością $\frac{3}{4}$ uprawnionych do głosu. Walne Zebranie Delegatów było najwyższą władzą stowarzyszenia i składało się z tzw. Członków honorowych, z delegatów oddziałów i przedstawicieli członków. Oprócz walnego Zebrania

Delegatów władzami stowarzyszenia były : Rada Krajowa, Prezydium Rady Krajowej, Główna Komisja Rewizyjna, Sąd Koleżeński i Władze Oddziałów. Statut Stowarzyszenia (...) regulował także władze Oddziałów, którymi były : Walne Zebranie Członków Oddziału, Zarządy Oddziałów i Komisje Rewizyjne. Statut nie znał takiego organu jak Nadzwyczajne Walne Zebranie (...) Stowarzyszenia (...) ani nie uprawniał takiego ciała do zmiany statutu Stowarzyszenia. W konsekwencji brak podstaw faktycznych i prawnych do przyjęcia, że organ nie przewidziany Statutem Stowarzyszenia (...) i w trybie niewynikającym z tego Statutu mógł dokonać jego skutecznej zmiany.

Dalej należy zauważyć, że za organizację przedmiotowego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków był odpowiedzialny kurator powołany przez sąd rodzinny. Tymczasem zarówno rozporządzenie z 1932 (w art. 30) jak i ustawa z 1989r (także w art. 30) stanowiły, że jeżeli stowarzyszenie nie posiada zarządu zdolnego do działań prawnych to władza rejestracyjna (od 89 r. sąd rejestrowy) z urzędu lub na wniosek zainteresowanej osoby ustanowi kuratora, który zastępuje zarząd do czasu jego ustanowienia lub decyzji o likwidacji stowarzyszenia. Kurator ten podlega nadzorowi władzy rejestracyjnej (a od 89 r. sądu rejestrowego) i może być w każdej chwili odwołany lub zmieniony. Z akt sprawy nie wynika aby kiedykolwiek doszło do ustanowienia kuratora w trybie art. 30 ustawy Prawo o stowarzyszeniach i aby taki kurator był nadzorowany przez sąd rejestrowy.

W związku z tym, że w postanowieniu o wpisie strony powodowej do KRS referendarz sądowy zamieścił te same dane co we wniosku o wpis odnośnie wcześniejszej rejestracji tj. Rejestr Stowarzyszeń i Związków Zarządu Miejskiego w(...)w W. nr 260 oraz wzmiankę o statucie z 1933r. trzeba rozważyć czy ta część postanowienia o wpisie jest dla tut. Sądu wiążąca. Zgodnie z art. 17 ust 1 ustawy o KRS domniemywa się, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe. Ustanowione w tym przepisie domniemanie jest domniemaniem prawnym w rozumieniu art. 234 k.p.c., wiąże zatem sąd w postępowaniu cywilnym, z tym że może być obalone, ponieważ ustawa tego nie wyłącza. Domniemanie to dotyczy wpisów, obejmuje więc treść zamieszczoną w odpowiednim dziale rejestru, natomiast nie dotyczy danych znajdujących się w aktach rejestrowych, jeżeli nie zostały wpisane do rejestru. W ocenie tut. Sądu domniemanie z art. 17 ust 1 ww. ustawy nie mogło stanowić podstawy do przyjęcia, że na skutek poczynionej w rejestrze wzmianki o zarejestrowaniu strony powodowej w 1948r. pod numerem 260 doszło do restytucji stowarzyszenia o tej samej nazwie ani stowarzyszenia przedwojennego zarejestrowanego w 1933r. Jak wyżej wykazano brak podstaw prawnych do przyjęcia tożsamości prawnej przedwojennego stowarzyszenia (...) i stowarzyszenia zarejestrowanego po II wojnie światowej. Jeśli chodzi zaś o stowarzyszenie zarejestrowane w 1948 r. pod numerem 260 to niespornym jest, że zostało zlikwidowane w 1951 r. i zapadła decyzja o wykreśleniu go z rejestru. Wprawdzie obie decyzje zostały wyeliminowane z obrotu prawnego, ale to nie oznacza automatycznego odzyskania stowarzyszenia. Konieczna jest jeszcze anulacja wykreślenia wpisu z rejestru i prawidłowe odtworzenie organów stowarzyszenia – czego nie wykazano.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił o czym orzekł jak w punkcie 1 sentencji w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. Na zasadzie art. 102 k.p.c. sąd nie obciążył powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego w obu instancjach. Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od zasadniczych reguł rozstrzygania o kosztach procesu. Do okoliczności, mogących wywrzeć wpływ na odstępstwo od tych zasad, należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące sytuacji życiowej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r. sygn. V CZ 107/10). Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja, nielojalne zachowanie przeciwnika procesowego. Drugie wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r. sygn. akt I CZ 26/11).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że zostały spełnione przesłanki pozwalające na zastosowanie art. 102 k.p.c. w stosunku do powoda. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że Stowarzyszenie (...) w przeszłości działały wspólnie. Stowarzyszenie (...) powstało za aprobatą Stowarzyszenia Związek (...) w konkretnym celu, jakim było odzyskanie nieruchomości w W.. Po drugie, Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów apelacji dotyczących oceny prawnej sądu pierwszej co do następstwa obecnego Stowarzyszenia Związek (...) po przedwojennym Stowarzyszeniu Związek (...). Trzecim argumentem jest to, że, co wynika z pisma komornika, że prowadzone w trybie art. 801 k.p.c. i art. 761 § 1 k.p.c. postępowanie nie doprowadziło do wyjawienia majątku Stowarzyszenia (...) w W.. Przemawia to za przyjęciem, że Stowarzyszenie (...) nie posiada majątku pozwalającego na uiszczenie kosztów.

(...)

(...)